

Światło w ciemności

Dzieje Apostolskie 27:27–38



Była czternasta noc sztormu, kiedy marynarze zorientowali się, że zbliżają się do lądu. Spuścili sondę i stwierdzili, że głębokość wynosi 20 sążni (37 metrów). Po chwili zmierzili ponownie – wynosiła 15 sążni (28 metrów).



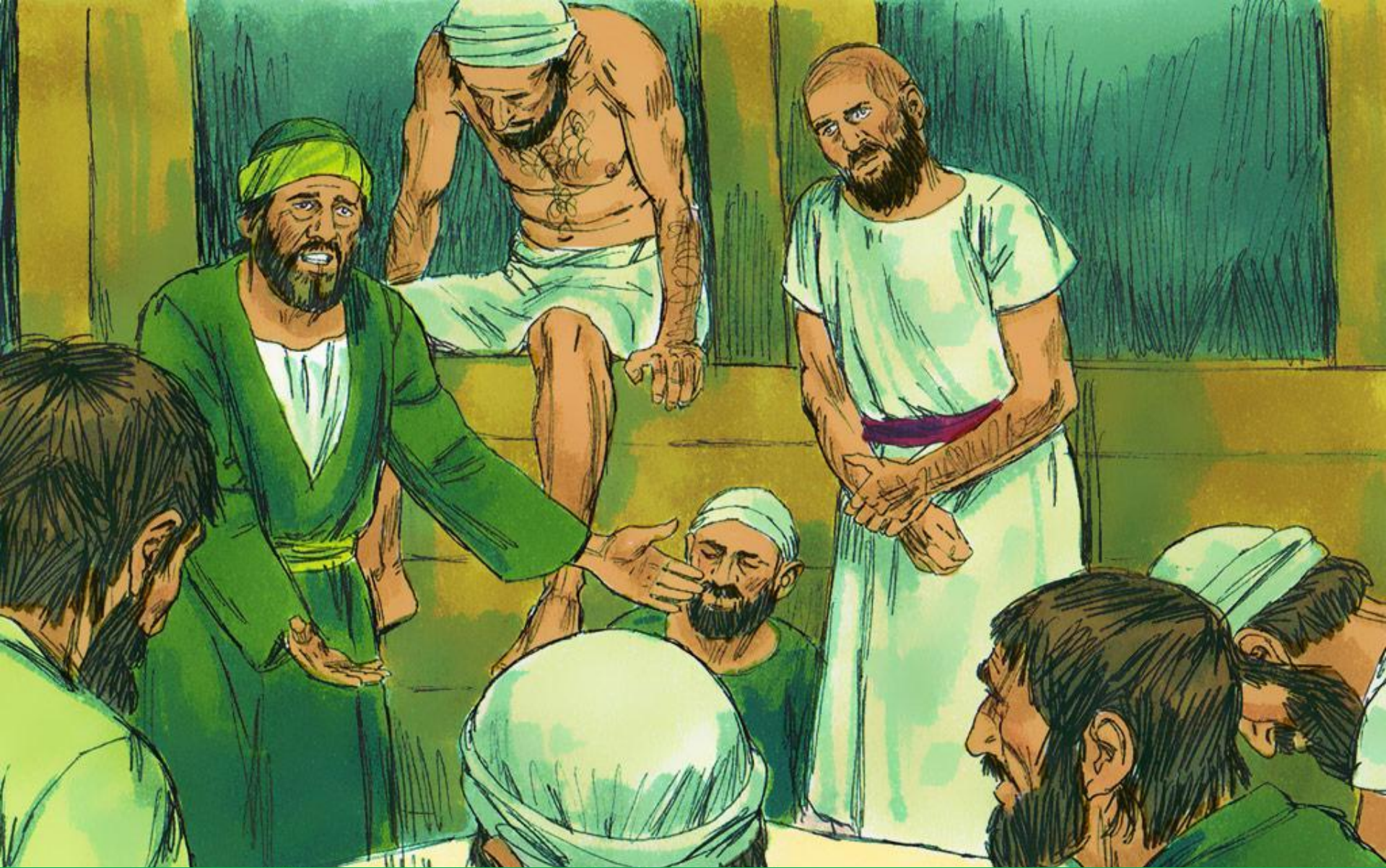
Ponieważ bali się rozbicia o przybrzeżne skały, zrzucili z rufy cztery kotwice i oczekiwali upragnionego poranka.



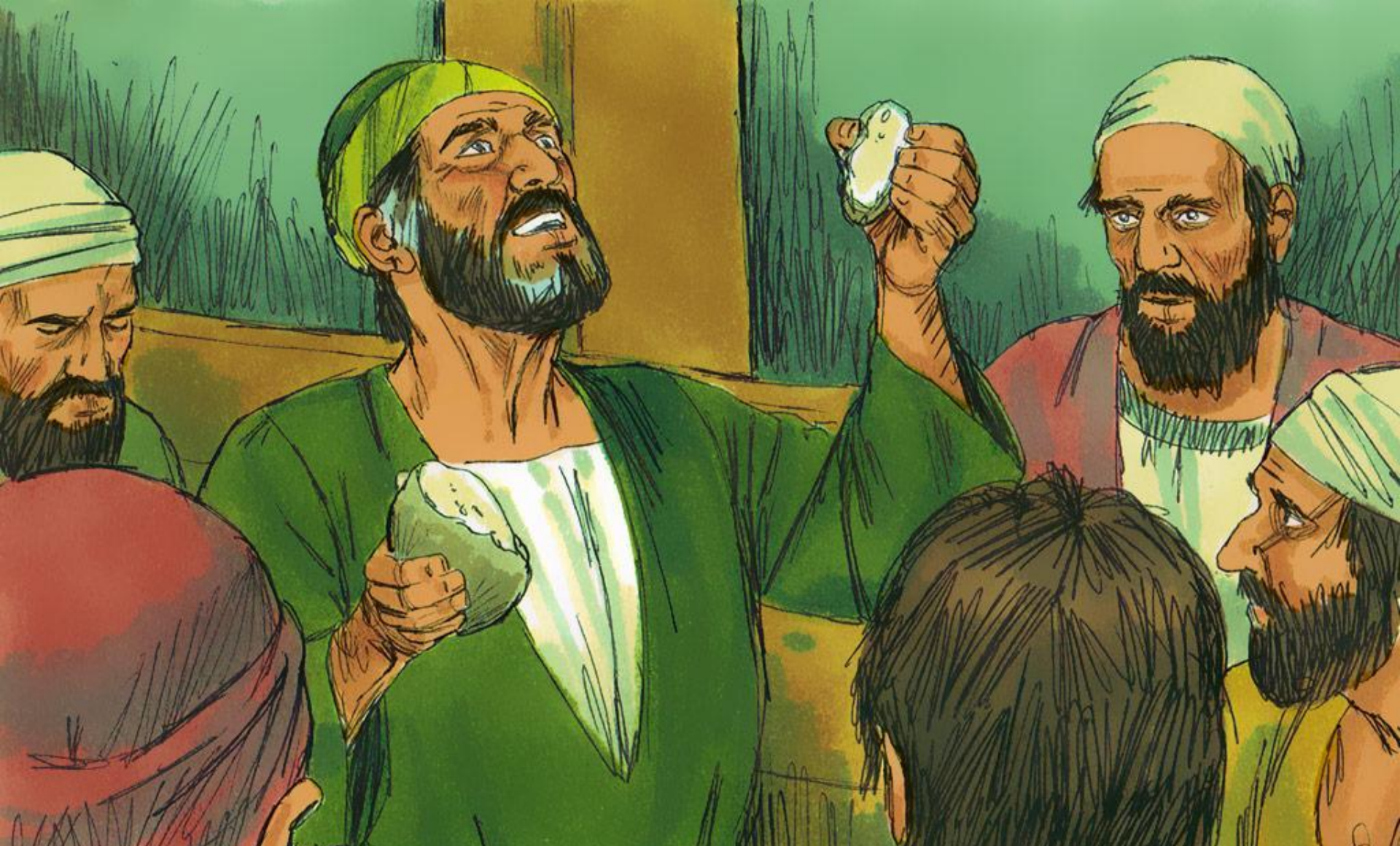
Marynarze zamierzali opuścić statek i zaczęli spuszczać na wodę łódź ratunkową.



Paweł powiedział do dowódcy i żołnierzy: „Jeżeli ktoś opuści statek, to wszyscy zginą”. Żołnierze odcięli więc liny i łódź ratunkowa spadła do morza.



Tuż przed świtem Paweł zachęcił wszystkich, żeby coś zjedli: „Proszę, dla waszego dobra zjedzcie coś! Zapewniam was, że nikomu nawet włos nie spadnie z głowy!”.



Potem wziął chleb, podziękował Bogu, odłamał kawałek i zaczął jeść. Zaraz wszyscy nabrali otuchy i również zaczęli jeść, a było na statku 276 osób. Po posiłku załoga jeszcze bardziej odciążła statek, wyrzucając za burtę ładunek zboża.



Prawa autorskie do tych obrazów należą do

SWEET PUBLISHING

**FreeBibleimages uzyskało licencję na ich bezpłatne
rozpowszechnianie na podstawie licencji
Creative Commons**

Uznanie autorstwa–Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe.

